

1. Modlitwa Jezusa w Ogrójcu

„Pogrążony w udręce jeszcze usilniej się modlił, a Jego pot był jak gęste krople krwi, sączące się na ziemię.” (Łk 22, 44)

Złowieszcza cisza i tragizm wielkoczwartkowej nocy... Czas pełen napięcia poprzedzający ciąg wydarzeń najbardziej bolesnych w historii ludzkości.

Bóg – Człowiek przyjmuje na siebie wszystkie cierpienia, lzy, strach i grozę, jakie od początku do końca istnienia świata były, są i będą udziałem każdego człowieka i całych narodów.

Ta noc łączy w sobie wszystkie noce pełne strachu, bólu i niemego oczekiwania. Noce, pod osłoną których także dziś cierpią wykorzystywani mężczyźni, kobiety, dzieci. Sprzedawane osoby stają się niewolnikami, przymuszani do ciężkiej pracy ludzie nie znajdują wytchnienia. Noce, podczas których dzieci zmuszane są do popełniania przestępstw lub stają się ich ofiarami.

Panie Jezu, w tej tajemnicy chcemy modlić się za osoby będące ofiarami handlu ludźmi, przeżywające noce udręczeń, zmagają, stojące na granicy psychicznego wycieńczenia. Wlej w ich serca nadzieję na lepsze jutro i poślij ludzi o otwartych sercach, którzy pomogą im odzyskać godność, wolność i szczęście. *Panie Jezu, co ja mogę zrobić, by pomóc?*

2. Biczowanie Pana Jezusa

„Wtedy Piłat, chcąc zadowolić tłum, uwolnił Barabasa, Jezusa zaś kazał ubiczować i wydał na ukrzyżowanie.” (Mk 15, 15)

„Wzgardzony i odepchnięty przez ludzi, Mąż boleści oswojony z cierpieniem, jak ktoś, przed kim się twarze zakrywa, wzgardzony tak, iż mieliśmy Go za nic. Lecz On się obarczył naszym cierpieniem, On dźwigał nasze boleści, a myśmy Go za skazańca uznali, chłostanego przez Boga i zdeptanego.” (Iz 53, 3-4)

Jezus przyjmuje na siebie wszelki ból i chłostę świata, cierpi z tymi, którzy cierpią, nadaje odkupieńczy sens każdej ludzkiej boleści.

Panie Jezu, w tej tajemnicy modlimy się za wszystkie osoby doświadczające przemocy fizycznej i wszelkiego poniżenia. Prosimy za osoby sprzedane, wykorzystywane i poniewierane, przetrzymywane w nieludzkich warunkach i doświadczające obezwładniającego bólu. Wlej w ich serca nadzieję na lepsze jutro i poślij ludzi o otwartych sercach, którzy pomogą im odzyskać godność, wolność i szczęście. *Panie Jezu, co ja mogę zrobić, by pomóc?*

3. Cierniem ukoronowanie Jezusa

„Wtedy żołnierze namiestnika zabrali Jezusa z sobą do pretorium i zgromadzili koło Niego całą kohortę. Rozebrali Go z szat i narzucili na Niego płaszcz szkarłatny. Uplóttszy wieniec z ciernia włożyli Mu na głowę, a do prawej ręki dali Mu trzcinę. Potem przyklękali przed Nim i szydzili z Niego, mówiąc: «Witaj, Królu Żydowski!» Przy tym pluli na Niego, brali trzcinę i bili Go po głowie.” (Mt 27, 27-29)

„Wszyscyśmy pobłądzili jak owce, każdy z nas się obrócił ku własnej drodze, a Pan zwałił na Niego winy nas wszystkich. (...) On poniósł grzechy wielu i oręduje za przestępcami” (Iz 53, 6. 12)

Jezus przyjmuje na siebie wszelki grzech świata. Sam będąc bez grzechu zbawia grzesznika, daje nadzieję nawrócenia, pokuty i życia wiecznego.

Panie Jezu, w tej tajemnicy modlimy się za wszystkich sprawców przemocy, handlu ludźmi i wszelkiego wykorzystania. Udziel im łaski nawrócenia i wskaż możliwości wynagrodzenia dobrem za popełnione zło. Niech spotkają w swoim życiu Ciebie, napełnij ich serca żalem i skruchą. Spraw, by ufając Twojemu miłosierdziu nie popadli w rozpacz lecz otworzyli serca na miłość. *Panie Jezu, co ja mogę zrobić, by pomóc?*

4. Droga krzyżowa Jezusa

„Jak baranek na rzeź prowadzony, jak owca niema wobec strzygących ją, tak On nie otworzył ust swoich... Zacny mój Sługa usprawiedliwi wielu, ich nieprawości On sam dźwigać będzie.” (Iz 53, 7. 11)

Droga krzyżowa... Wydaje się, jakby się nigdy nie miała skończyć... Ból, trud, pragnienie..., to wszystko jednak przemienie, zamieni się w radość zmartwychwstania. Teraz nie widać jeszcze nadziei...

W tajemnicy drogi krzyżowej Jezus przyjmuje na siebie cały trud i znój świata. W swojej drodze skupia wszystkie drogi cierpienia.

Panie Jezu, w tej tajemnicy modlimy się za ludzi zmuszanych do pracy w niewolniczych warunkach. Ty widzisz i rozumiesz każdy dzień ich nadludzkiego trudu, każdy wysiłek woli, by uczynić kolejny krok. Widzisz jak są pogardzani, znieważani, poniżani...

Wlej w ich serca nadzieję na lepsze jutro i poślij ludzi o otwartych sercach, którzy pomogą im odzyskać godność, wolność i szczęście. *Panie Jezu, co ja mogę zrobić, by pomóc?*

5. Śmierć Jezusa na krzyżu

„Wtedy Jezus zawołał donośnym głosem: Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego. Po tych słowach wyzionął ducha.” (Łk 23,46)

„Po udręce i sądzie został usunięty; a kto się przejmuje Jego losem? Tak! Zgładzono Go z krainy żyjących; za grzechy mego ludu został zbity na śmierć.” (Iz 53, 8)

Jezus przyjął także śmierć. Nie tylko przyjął, ale uczynił z niej bramę do życia wiecznego w niebie.

Czeka tam na wszystkie swoje dzieci. Czeka na utrudzonych, cierpiących, na sprzedanych i krzywdzonych. Zło nie jest ostatnim słowem. Ostatnim słowem jest Miłość. To ona zwycięża. Krzyż i śmierć Jezusa nie były przegraną, lecz stały się ostatecznym pokonaniem zła, śmierci i zwycięstwem miłości.

Panie Jezu, w Twoje ręce powierzamy ludzi sprzedawanych, krzywdzonych, poniżanych, głodnych, wykorzystywanych, którzy umierają w nieludzkich warunkach. Niech na progu wieczności spotkają Ciebie i już na zawsze cieszą się szczęściem i wolnością dzieci Bożych. *Panie Jezu, co ja mogę zrobić, by pomóc?*